

Bokser-terrorysta twierdzi, że jest niewinny

24 maja 2011

DANIA. Czeczeński bokser amator, oskarżony o próbę zamachu bombowego na duńską gazetę Jylland-Posten, w której ukazały się karykatury Mahometa, podczas procesu w Kopenhadze nie przyznał się do winy.

Lors Dukajew, dwudziestopięcioletni obywatel i mieszkaniec Belgii, potwierdził tylko zarzuty nielegalnego przemykania broni oraz materiałów wybuchowych do Danii. Dukajew został aresztowany we wrześniu, gdy w jego obecności w hotelowej łazience wybuchła bomba. Śledczy twierdzą, że bomba wybuchła zanim bokser ją podłożył tam, gdzie planował. Celem miała być gazeta Jyllands-Posten, która drukując 12 karykatur Mahometa w 2005 roku wywołała ostre protesty w krajach muzułmańskich.

Dukajew zaprzeczał swym powiązaniom z terroryzmem, twierdząc, że przybył do Danii w celach turystycznych. W sądzie twierdził, że nosił broń i materiały wybuchowe dla ochrony osobistej, a bomba, która wybuchła w hotelowej łazience, miała rzekomo nie należeć do niego. Materiał wybuchowy był wypełniony metalowym śrutem oraz nadtlenkiem acetonu, użytym przez terrorystów w bombach, które zabiły 52 osoby w Londynie w 2005. Dukajew poza tym, że doznał paru obrażeń na twarzy w wyniku eksplozji, nie został poważnie ranny.

Śledczy początkowo mieli trudności z określeniem jego tożsamości, ponieważ używał trzech różnych nazwisk oraz zdrapał numer seryjny z prawej, sztucznej nogi. Dzięki pomocy gazety, która znalazła jego trenera boksu, udało się w końcu duńskiej policji ustalić jego prawdziwe nazwisko. Na początku procesu okazało się, że policja znalazła w apartamencie boksera podręcznik do robienia bomb oraz filmy wideo nawołujące do dżihadu. Proces ma się zakończyć jeszcze w tym

miesiącu.

Tłumaczenie: PS

Źródło oryginalne: Fox News

Źródło polskie: [Euroislam](#)